



Św Faustyna Kowalska



„Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz”.



25 sierpnia 1905

Helenka Kowalska przyszła na świat jako trzecie z dziesięciorga dzieci Marianny i Stanisława Kowalskich, rolników ze wsi Głogowiec.



27 sierpnia 1905

Dziewczynka zostaje ochrzczona w parafii św. Kazimierza w Świnicach Warckich przez proboszcza ks. Józefa Chodyńskiego

Od dzieciństwa odznaczała się pobożnością, umiłowaniem modlitwy, pracowitością i posłuszeństwem oraz wielką wrażliwością na ludzkie biedy. Do szkoły chodziła niecałe trzy lata: jako szesnastoletnia dziewczyna opuściła rodzinny dom, by na służbie w Aleksandrowie i Łodzi zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom.



Rok 1912

Siedmioletnia Helenka po raz pierwszy słyszy w swojej duszy głos wzywający ją do życia doskonalszego.

Rok 1914

Mała Helenka przystępuje do Pierwszej Komunii św. udzielonej przez proboszcza parafii Świnice, ks. Pawłowskiego. Dziewczynka przeżyła głęboko tę uroczystość będąc świadomą obecności Boga w swej duszy.

Wrzesień 1917

Helenka Kowalska rozpoczyna naukę w szkole podstawowej w Świnicach.

Rok 1921

Aby pomóc rodzicom, szesnastoletnia Helenka rozpoczyna pracę u zaprzyjaźnionej rodziny Goryszewskich w Aleksandrowie Łódzkim.

Rok 1922

Po roku pracy Helena wraca do domu i oświadcza rodzicom o swoim zamiarze wstąpienia do klasztoru.

Spotyka ją stanowcza odmowa rodziców.

Rozczarowana Helena stara się oddalić od siebie wewnętrzne natchnienia, co sprawia jej wiele udręki.

Iesień 1922

Helena ponownie podejmuje pracę by pomóc rodzicom. Tym razem u trzech tercjarek w Łodzi



2 lutego 1923

Zgłasza się do pracy u Marcjanny Sadowskiej, właścicielki sklepu dokąd skierowało Helenę Biuro Pośrednictwa Pracy.



Lipiec 1924

Pod wpływem prośby Jezusa, dziewiętnastoletnia Helena udaje się do Warszawy z zamiarem wstąpienia do klasztoru. W podróż wyrusza bez niczego, w sukni którą miała na sobie w chwili podjęcia decyzji. Siostrze poleca pożegnać rodziców... W Warszawie próbuje wstąpić do różnych klasztorów. W końcu przyjmuje ją przełożona warszawskiego domu Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia - matka Michaela Moraczewska

Matka Michaela poleca Helenie Kowalskiej zapracować na skromną wyprawę.

Lato 1924

Helena rozpoczyna pracę u Aldony Lipszycowej, jako pomoc domowa.



1 sierpnia 1925

Helena ponownie zgłasza się do Zgromadzenia
Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie. Tym
razem zostaje przyjęta i rozpoczyna postulat



Sierpień 1925

Helena chce opuścić Zgromadzenie, ponieważ sądzi, że ma tam zbyt mało czasu na
modlitwę. Uświadomiona przez Jezusa, postanawia pozostać.

30 kwietnia 1926

*Po odbyciu ośmiodniowych rekolekcji, Helena
Kowalska przystępuje do obłuczyn zakonnych,
otrzymuje habit i imię zakonne - Maria Faustyna.*



16 kwietnia 1928

*W Wielki Piątek zbolełą Siostrę
Faustynę ogarnia żar miłości
Bożej. Jaśniej poznaje jak wiele
cierpiał dla niej Jezus,
zapominając cierpienia które
sama przeżyła.*



30 kwietnia 1928

*Siostra Faustyna składa
pierwsze śluby zakonne,
które będą ponawiane co
roku przez pięć najbliższych
lat*



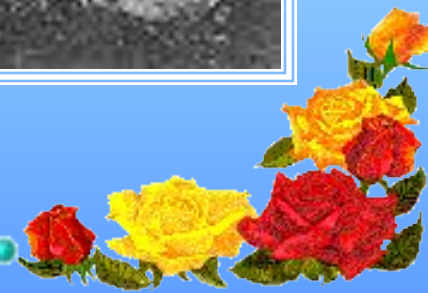
7 lipca 1929

Siostra Faustyna zostaje wysłana do
Domu Zgromadzenia w Kiekrzu koło
Poznania, gdzie zastępuje w kuchni
chorą siostrę.



Maj - Czerwiec 1930

Siostra Faustyna zostaje przeznaczona
do domu Zgromadzenia w Płocku.
Pracuje tam kolejno w piekarni, kuchni
i sklepie piekarniczym. Podczas swej
bytności w Płocku, siostra wyjeżdża
również do domu Zgromadzenia w
Białej.



22 lutego 1931

Wizja Pana Jezusa, który każe jej malować obraz według wzoru jaki widzi.



"Wieczorem, kiedy byłam w celi (płockiego klasztoru) ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szatę białą. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: wymaluj obraz według rysunku który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie."

Zapytany o znaczenie dwóch dużych promieni, wychodzących z Serca, Jezus odpowiedział następująco:

Biały promień oznacza wodę, która usprawiedliwia duszę; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz (...) szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie."

"Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinie śmierci. Ja sam bronić będę jako Swej chwały"

Dzienniczek - będący "zwierciadłem" jej duszy - pisała na wyraźne żądanie Jezusa:

"Twoim zadaniem jest napisać wszystko, co ci daję poznać o moim miłosierdziu dla pożytku dusz, które czytając te pisma, doznają w duszy pocieszenia i nabiorą odwagi do zbliżania się do mnie."



1 maja 1933

Siostra Faustyna składa śluby wieczyste

2 stycznia 1934



Siostra Faustyna po raz pierwszy udaje się do artysty malarza Eugeniusza Kazimirowskiego, który ma malować obraz Miłosierdzia Bożego.

Kwiecień 1934



Ukończony zostaje obraz Miłosierdzia Bożego, który pod dyktando Siostry Faustyny wykonał malarz E. Kazimirowski. Widząc gotowe dzieło zakonnica płacze, że Pan Jezus nie jest tak piękny jak go widziała.

26 lipca 1934

Siostra Faustyna leży chora na przeziębienie



26 października 1934

Idąc z dziewczętami z ogrodu na kolację o godzinie 17⁵⁰, Siostra Faustyna *widzi Pana Jezusa nad kaplicą w Wilnie w takiej postaci jak go widziała w Płocku - z promieniami bladym i czerwonym.*

Promienie ogarniały kaplicę Zgromadzenia, infirmierię wychowanek, a następnie rozeszły się na cały świat.



15 lutego 1935

Siostra Faustyna otrzymuje wiadomość o ciężko chorej matce i tego samego wieczoru wyjeżdża do swojego rodzinnego domu we wsi Głogowiec.



8 stycznia 1936

Siostra Faustyna składa wizytę Metropolicie wileńskiemu, ks. Arcybiskupowi Romualdowi Jałbrzykowskiemu i oznajmia mu, że Pan Jezus żąda założenia nowego zgromadzenia.



Kwiecień 1936

Po upływie kilku tygodni Siostra Faustyna zostaje przeniesiona do pobliskiego wiejskiego domu w miejscowości Derdy. W nowym miejscu Siostra Faustyna raduje się pięknem przyrody otaczającym tamtejszy dom, a swoją radość opisuje listownie ks. Sopoćce.

11 maja 1936

Razem z Siostrą Edmundą Sekul, Siostra Faustyna udaje się na stały pobyt do Krakowa, gdzie pracuje w ogrodzie, a następnie przy furcie.



Czerwiec 1938

Siostra Faustyna przestaje pisać dzienniczek.

Sierpień 1938

Ostatni list Siostry Faustyny do Przełożonej Generalnej, w którym przeprosza za wszystkie uchybienia całego życia i który kończy słowami: **do zobaczenia w niebie.**

28 sierpnia 1938

Ksiądz Sopoćko, będąc w Krakowie, odwiedza Zgromadzenie, a także bywa kilka razy u chorej Siostry Faustyny na Prądniku

2 września 1938

Ks. prof. Sopoćko będąc na Prądniku w szpitalu widzi Siostrę Faustynę w ekstazie.

Siostra Faustyna zostaje przywieziona z Prądnika. Jest bardzo słabiutka. Prawie nie przyjmuje żadnych pokarmów. Jest spokojna i bardzo budująca. Wyczekuje chwili w której połączy się z Panem Jezusem i wcale nie boi się śmierci.



Siostra Faustyna wyniszczona chorobą i różnymi cierpieniami, które znosiła jako dobrowolną ofiarę za grzeszników, w pełni dojrzała duchowo i mistycznie zjednoczona z Bogiem zmarła w Krakowie 5 października 1938 roku, mając zaledwie 33 lata.





Tej prostej, niewykształconej, ale mężnej, bezgranicznie ufającej Bogu, zakonnicy, powierzył Pan Jezus wielką misję: orędzie Miłosierdzia skierowane do całego świata. *Wysyłam ciebie - powiedział - do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać złołej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając do swego miłosiernego Serca (Dz.1588). Jesteś sekretarką mojego miłosierdzia; wybrałem cię na ten urząd w tym i przyszłym życiu (Dz. 1605), (...) abyś dawała душom poznać moje wielkie miłosierdzie, jakie mam dla nich, i zachęcała je do ufności w przepaść mojego miłosierdzia (Dz. 1567).*

S. Faustyna pozostawiła "Dzienniczek", w którym na polecenie Pana Jezusa notowała Jego słowa, spotkania z Matką Bożą, aniołami, świętymi i pisała o tym, jak dobry jest Pan Bóg, jak bardzo kocha każdego człowieka.

Misja świętej Faustyny polega na:

- przypomnieniu prawdy wiary, objawionej w Piśmie Świętym, o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka, nawet największego grzesznika;
- przekazaniu nowych form kultu Miłosierdzia Bożego;
- zainspirowaniu wielkiego ruchu czcicieli i apostołów Bożego Miłosierdzia, który ma prowadzić do odrodzenia religijnego wiernych w duchu tego nabożeństwa, czyli w ewangelicznym duchu dziecięcego zawierzenia Bogu i czynnej miłości bliźniego.



W pierwszą niedzielę po Wielkanocy, 18 kwietnia 1993 roku, na placu Świętego Piotra w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II zaliczył ją do grona błogosławionych. Następnego dnia w czasie audyencji generalnej powiedział:



"Przemówił do nas Bóg przez bogactwo duchowe błogosławionej siostry Faustyny Kowalskiej. Zostawiła ona światu wielkie orędzie Bożego miłosierdzia oraz zachętę do całkowitego zawierzenia Stwórcy. Bóg dał jej łaskę szczególną, bo mogła doświadczyć Jego miłosierdzia na drodze przeżyć mistycznych i dzięki szczególnemu darowi modlitwy kontemplacyjnej.

Siostro Faustyno, błogosławiona, dziękuję ci, że przypomniałaś światu tę wielką tajemnicę miłosierdzia Bożego. Ową "wstrząsającą tajemnicę". Niewysławioną tajemnicę Ojca, której tak bardzo potrzebuje dzisiaj człowiek i cały świat."

Kanonizacji siostry Faustyny dokonał Ojciec Święty Jan Paweł II, na Placu Świętego Piotra w Rzymie, w pierwszą niedzielę po Wielkanocy 30 kwietnia 2000.

